



BIBLIOTEKARZ PODLASKI
4/2024 (LXV)
<https://doi.org/10.36770/bp.968>
ISSN 1640-7806 (print) ISSN 2544-8900 (online)
www.bibliotekarzpodlaski.pl



Irena Fedorowicz*

Uniwersytet Wileński, Litwa // Vilnius University, Lithuania

ORCID: 0000-0002-4294-0653

Józef Mackiewicz i Barbara Toporska – „wielcy nieobecni” w świetle prasy wileńskiej na przełomie XX i XXI wieku

Józef Mackiewicz and Barbara Toporska – “Great Absentees”
in the Light of the Vilnius Press at the Turn of the 20th and 21st
Centuries

Abstract: The aim of the paper is to analyze the knowledge and awareness about two writers – Józef Mackiewicz and his wife Barbara Toporska – that potential readers of the daily press published in Vilnius at the end of the 20th and the beginning of the 21st centuries might have possessed. The study mainly uses articles from the Polish-language press, such as the daily newspaper “Kurier Wileński” (1994, 2008, 2015, 2018), the socio-cultural magazine “Znad Wilii” (1989–1999), “Czas” (both printed biweekly), a supplement to “Nasza Gazeta” (2000), “Magazyn Wileński” (2006, 2012, 2020), which was published monthly, and “Rota”, a supplement to “Tygodnik Wileński” (2014). The details concerning Lithuanian authors were written at a later time and focus only on the reception of J. Mackiewicz’s work, completely ignoring the achievements of his wife. Publications about the writer’s work appeared in the following newspapers: “Mokslo Lietuva” (2002), “Naujasis Židinys. Aidai” (2007), “Kultūros barai” (2016), and “Šiaurės Atėnai” (2019). Since 2018, an important site commemorating J. Mackiewicz and B. Toporska has been their house in Czarny Bór (lit. Juodšiliai), where the Józef Mackiewicz Creative Work Center is located.

Keywords: Józef Mackiewicz, Barbara Toporska, Vilnius press, 20th–21st century.

* Irena Fedorowicz – dr nauk hum., docent w Centrum Polonistycznym Uniwersytetu Wileńskiego; autorka m.in. monografii *W służbie ziemi ojczystej. Czesław Jankowski w życiu kulturalnym Wilna lat 1905–1929* (2005).

Irena Fedorowicz, *Józef Mackiewicz i Barbara Toporska – „wielcy nieobecni” w świetle prasy...*

Józef Mackiewicz, uznawany za jednego z najbardziej intrygujących świadków historii XX wieku i najwybitniejszych pisarzy emigracyjnych, do końca wieku pozostawał postacią prawie całkowicie nieznaną zarówno w Polsce, jak i w Litwie. Jeszcze gorzej wyglądała kwestia obecności w świadomości czytelników twórczości Barbary Toporskiej. W tekstach dotyczących Mackiewicza nazwisko żony pojawiała się tylko sporadycznie i prawie nigdy w kontekście jej pisarstwa. Wiadomo jednak, że przed trzydziestu laty w dzienniku „Kurier Wileński” został poruszony m.in. wątek twórczej współpracy małżonków. Była to zasługa publicystki tej gazety Danuty Werowskiej (Piotrowicz)¹, która w styczniu 1994 r. w rubryce „Vilniana” zamieściła dwuodcinkowy artykuł pt. *Ich emigrancki los*, poświęcony Józefowi Mackiewiczowi i Barbarze Toporskiej. Autorka rozpoczęła swój tekst od słów: „Nazwiska Józefa Mackiewicza i jego drugiej żony Barbary Toporskiej są znane doskonale na Zachodzie. Mniej natomiast u nas, jakkolwiek tu mieszkali, tu pracowali. Tu zaczęli swój żywot pisarki. Nie znajdzie czytelnik ich hasła osobowego w żadnej encyklopedii dotychczasowej”².

Opinia dziennikarki wymaga sprostowań: hasło osobowe Mackiewicza było już wtedy w tzw. encyklopedii bostońskiej, *Lietuvių enciklopedija* (1959, t. 17), a jego żony – w *Słowniku pisarzy polskich na obczyźnie* i w *Leksykonie polskiej literatury emigracyjnej* (1990)³. Prawdą natomiast było to, że wiedza o twórczości obojga pisarzy była nie tylko „mała”, ale można powiedzieć – żadna. Mackiewicz, „zdecydowany antykomunista i niepodległościowiec” był „wielkim nieobecnym” w kraju (nawet po zniesieniu cenzury, czyli po 1989 r.) i na emigracji, gdzie „swoją bezkompromisowością naraził się różnym środowiskom”⁴. Pisarz miał status twórcy otoczonego aurą nieufności czy nawet wrogości, o którym jeżeli nawet mówiono, to nie miano odwagi pisać. Zmowę milczenia o nim w Polsce przerwał

¹ Danuta Werowska to pseudonim dziennikarki Danuty z Dunowskich Piotrowiczowej (ur. 1939). *Wileńska encyklopedia 1939–2005*, oprac. M. Jackiewicz, Warszawa 2007, s. 457–458.

² D. Werowska (Piotrowicz), *Ich emigrancki los (I)*, „Kurier Wileński” 1994, nr 10, 15 I, s. 6.

³ Szerzej o tym: J. Zieliński, *Barbara Toporska*, hasło [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, Kraków 2023, t. 54, z. 3, s. 411.

⁴ „Jeszcze dziesięć lat temu [tj. w 1990 r. – I.F.] Józef Mackiewicz nie był w ogóle uwzględniany w podręcznikach polskiej literatury powojennej, publikowanych w kraju. W PRL-u objęty był bezwzględną cenzurą, nawet wymienianie jego nazwiska było zakazane [...]. Nie miał więc czytelników w normalnym obiegu. Wypożyczano sobie książki przemycane i wydawane w podziemiu”. Cyt. za: J. Trznadel, *Wielki nieobecny – Józef Mackiewicz*, „Czas”, dodatek do „Naszej Gazety” [Wilno], 30 III – 5 IV 2000.

Włodzimierz Bolecki, wydając w 1991 r. pod pseudonimem Jerzy Malewski książkę pt. *Ptasznik z Wilna. Rzecz o Józefie Mackiewiczzu*, która została określona jako „przewodnik po życiu i twórczości Józefa Mackiewiczza”⁵. Informacje o Barbarze Toporskiej są tam jednak dość lakoniczne, a przecież wiadomo, że – jak wspominał Karol Zbyszewski – była ona dla męża prawdziwym oparciem: „Wierzyła absolutnie w jego gwiazdę literacką. Przesiąkła jego poglądami. Była gotowa na wszelkie poświęcenia, by mógł pisać”⁶. Dopiero niedawno Toporska doczekała się swojego hasła osobowego w *Polskim Słowniku Biograficznym*⁷. Tym większą wartość ma publikacja Werowskiej (Piotrowicz), dzięki której czytelnik wileński jeszcze w 1994 r. mógł poznać sylwetki niezwyklej pary literatów, związanej z Wilnem i Wileńszczyzną. Oboje opuścili kraj 50 lat wcześniej, w 1944 r., uciekając przed sowieckimi represjami. Zostawili dom w Czarnym Borze, na skraju Puszczy Rudnickiej, Józef zostawił też na zawsze swoją córkę Idalię, urodzoną ze związku z Wandą Żyłowską. Właśnie ta córka stała się łączniczką pomiędzy Mackiewiczem i jego żoną Barbarą Toporską a ziemią, na której on mieszkał ponad 30 lat, ona – około 10.

Pretekstem do powstania artykułu Werowskiej (Piotrowicz) były listy ojca i macochy ze zbiorów prywatnych Idalii Żyłowskiej, która dokonała ich wyboru i udostępniła redakcji. Listy te nigdy wcześniej nie były publikowane, znalazły się w druku dziewięć lat po śmierci nadawców. Publicystka „Kuriera Wileńskiego” na początku swojej publikacji przedstawiła sylwetki obojga pisarzy. W przypadku Mackiewiczza wspomniała o jego relacjach ze starszym bratem Stanisławem, redaktorem wileńskiego dziennika „Słowo”, i o późniejszym zerwaniu z nim wszelkich kontaktów. Autora *Drogi donikąd* określiła jako „konsekwentnego antykomunistę”, „pisarza i publicystę niełatwego, ale wiernego sobie, niezależnego”,

⁵ J. Malewski (W. Bolecki), *Ptasznik z Wilna. O Józefie Mackiewiczzu*, Kraków 1991. Wcześniej dosyć ciekawą opinię o pisarzu wystawił Cz. Miłosz w zbiorze esejów *Rok myśliwego* (Paryż 1990): „Dajmy na to, że był maniakiem, Don Kichotem, utopistą, niemniej to polityczna pasja odżywiła jego pisarstwo, które było ściśle realistyczne, ale zarazem chciało służyć, czyli było pisarstwem z tezą. A tezy brały się z jego uczciwości i moralnego oburzenia”. Cyt. za: Cz. Miłosz, *Rok myśliwego*, Kraków 1991, s. 243–244. Cytat ten Tomas Venclova wykorzystał w opracowanym przez siebie hasle osobowym J. Mackiewiczza, zamieszczonym w książce *Vilniaus vardai* (Vilnius 2006).

⁶ Cyt. za: Z.S. Siemaszko, *Józef Mackiewicz. Listy, opracowania, wspomnienia*, Lublin 2009, s. 163.

⁷ J. Zieliński, dz. cyt., s. 409–412. Por. Toporska Barbara, hasło [w:] *Wileńska encyklopedia 1939–2005*, oprac. M. Jackiewicz, Warszawa 2007, s. 605–606. Zob. też A. Stecewicz, *Różnorodność źródeł archiwalnych jako podstawa w badaniach nad biografią i genealogią – przypadek Barbary Toporskiej*, „Bibliotekarz Podlaski” 2020, nr 3, s. 9–22.

Irena Fedorowicz, *Józef Mackiewicz i Barbara Toporska – „wielcy nieobecni” w świetle prasy...*

twórcę często sięgającego po tematykę „związaną z ziemią ojczystymi, tutejszymi ludźmi”⁸. Sporo uwagi Werowska poświęciła też Barbarze Toporskiej – urodzonej w Warszawie, ale od lat trzydziestych (ściślej od 1934 r.⁹) związanej z Wilnem i dziennikiem „Słowo”. Przedstawiła ją jako publicystkę, pisarkę i poetkę, autorkę m.in. powieści *Siostry* z 1966 r. (w której dominuje motyw „nostalgii za minionym, za młodością, ojczyzną”), tomu opowiadań *Na wschód od dzisiaj* (Londyn 1970) i tomiku poetyckiego *Athene noctua* (Londyn 1973). Podkreśliła ona, że Toporska jako dziennikarka drukowała swoje teksty w prasie wileńskiej, warszawskiej oraz na emigracji. Niezwykle istotne jest to, że to właśnie Werowska przedstawiła w prasie wileńskiej najbardziej obszerny (choć ubogi na tle hasła osobowego w *Polskim Słowniku Biograficznym*¹⁰) szkic biograficzny Toporskiej, akcentując jej dorobek twórczy. Niewykluczone, że mogła znać starszy o trzy lata tekst Zdzisława A. Siemaszki, drukowany w londyńskim „Tygodniu Polskim”¹¹. We wszystkich późniejszych publikacjach w prasie polskojęzycznej w Wilnie będzie albo powielana ta sama informacja o Toporskiej, albo pisarka będzie przedstawiana tylko w cieniu męża, jako jego małżonka, sekretarka, korektorka.

Danuta Werowska w swoim artykule nawiązała do tytułowego „emigranckiego losu” małżonków. Jej zdaniem godne ubolewania jest to, że Mackiewicz i Toporska spoczywają w obcej ziemi, nie doczekali czasów, kiedy ich książki zaczęto drukować w kraju:

Niejednemu się wydawało [...], jak to dobrze tym, co mogli opuścić te tereny tak doświadczone okrutnie przez totalitaryzm na co dzień. Wiemy, jak było. Zajrzyjmy jednak do fragmentów listów przez nich pisanych, co prawda już w starości, bo w ostatnich latach życia, do córki Józefa Mackiewicza – Idalii Żyłowskiej w Wilnie [...]¹².

Cytowane fragmenty listów są bez daty, wyjątek stanowią ostatnie, z 1985 r., pisane przez Toporską. Istnieją przesłanki do twierdzenia, że relacje pomiędzy nią

⁸ D. Werowska, *Ich emigrancki los (I)*, „Kurier Wileński” 1994, nr 10, 15 I, s. 6.

⁹ J. Zielińskim, dz. cyt., s. 409–412.

¹⁰ W artykule brakuje np. informacji o tym, że B. Toporska studiowała polonistykę i filozofię na Uniwersytecie Poznańskim czy też o jej talencie malarskim.

¹¹ Z.A. Siemaszko, *Żyoty pisarzy i poetów*. Barbara Toporska, „Tydzień Polski” (Londyn), 20 IV 1991.

¹² D. Werowska, tamże.

Irena Fedorowicz, Józef Mackiewicz i Barbara Toporska – „wielcy nieobecni” w świetle prasy...

a pasierbicą były bardzo dobre¹³. Zdaniem Zdzisława Siemaszki Toporska chciała przejąć opiekę nad Idalią (czyli prawdopodobnie adoptować ją), ale nie wyraziła na to zgody ciotka Leonia Żyłowska, widocznie przewidując, że Mackiewiczowie wyjadą z kraju i mogą zabrać ze sobą Idalię, a ona zostanie sama, bez opieki. O bliskiej emocjonalnej więzi pomiędzy macochą a pasierbicą świadczy fakt, że swoją debiutancką powieść *Siostry* (Paryż 1966) Toporska dedykowała właśnie Idalii¹⁴. Wiele nowych faktów w tej kwestii może przynieść analiza korespondencji przechowywanej w Archiwum i Muzeum Polskim w Rapperswilu w Szwajcarii¹⁵.

Listy drukowane na łamach „Kuriera Wileńskiego” mają charakter prywatny, wiele mówią o nadawcach. Tak np. pisząc do córki z Monachium Mackiewicz wstawia komentarze na temat innych miast, w których mieszkali z żoną wcześniej, porównując je, akcentuje ważne dla niego szczegóły, np. to, że klimat w Anglii jest niezdrowy, mieszkania są źle opalane (kominkami, a nie piecami), w Londynie są piękne parki, ale za to „okropna architektura”. Natomiast Rzym – to miasto, w którym można zobaczyć na ulicach chyba najwięcej na świecie eleganckich kobiet. W innym liście, chcąc przybliżyć córce to, co widzi i słyszy siedząc w mieszkanku w tzw. dzielnicy ogrodowej, przy oknie (w ten sposób najlepiej mu się pracowało) i patrząc na karmniki dla ptaków, w taki oto sposób przedstawia swoje doznania zmysłowe: „Wszystko to [sikorki, kosy, gile, bogatki] kotłuje, stuka, bije się, hałasuje, zachowuje się zgodnie z gatunkiem lub z indywidualnymi cechami, przypomina z usposobienia dawnych znajomych, krewnych lub nikogo”¹⁶. „Ptasznik z Wilna” widzi, słyszy i opisuje rzeczywistość nawiązując do wspomnień z przeszłości i miejsc dla niego bliskich oraz drogiej pamiątek. Oto kolejny, dłuższy fragment:

Dziękuję ślicznie za śliczną kartkę z antokolskimi sosnami. Śmieszne, że te domki o czterospadowych dachach są zupełnie podobne do tych, w których mieszkamy. Jeszcze do

- ¹³ Nie bez znaczenia było to, że B. Toporska wychowała się w rodzinie rozwiedzionej, wiedziała, czym jest sieroctwo, najpierw przez około dziewięć lat mieszkała z ojcem (od 1921), później – z matką, aż do jej śmierci (1937).
- ¹⁴ A. Hlebowicz, *Idalia Żyłowska*, hasło [w:] *Zostali na Wschodzie. Słownik inteligencji polskiej w ZSRS 1945–1991*, pod red. A. Hlebowicza, t. I, Warszawa 2021, s. 215. W 2006 r. w Rapperswilu odbyła się konferencja poświęcona twórczości J. Mackiewicza i B. Toporskiej.
- ¹⁵ Zbiór jest pokaźny – są to 103 listy, kartki pocztowe od I. Żyłowskiej z lat 1966–1985 oraz 31 kartek od jej przybranego syna A. Wyśniauskasa z lat 1978–1984, a także rękopisy, maszynopisy. Tamże, s. 217. Por. A. Stecewicz, dz. cyt., s. 10–11.
- ¹⁶ D. Werowska (Piotrowicz), dz. cyt.

Irena Fedorowicz, *Józef Mackiewicz i Barbara Toporska – „wielcy nieobecni” w świetle prasy...*

niedawna była to wieś, a potem włączona w miasto, przepleciona już zupełnie nowoczesnymi willami. Las jest bardzo blisko i bardzo wielki... A nasze teraźniejsze mieszkanie to właściwie mieszkancko... O tanie mieszkanie jest tu bardzo trudno, nasze składa się z dwóch pokojów i dużej łazienki [...]. Pierwszy pokój – to kuchnia i stołowy. Na oknie moc kwiatów, a za oknem gąszcz krzaków bzu, jaśminów [...]. W drugim pokoju panują już nad wszystkim książki, półki od góry do dołu, tylko tyle miejsca, żeby tapczan wcisnąć i szafę także z książkami. Nad tapczanem wisi kilka obrazków, dwie ikony, Ostrobramska, krzyż z Wilna [...]¹⁷.

Pięknego ogrodu (wręcz „cacka”), o który bardzo dbał właściciel domu, Mackiewicz jednak nie lubił, tłumacząc córce – „bo cudzy”¹⁸. Wilno jest obecne też w kolejnych listach do córki:

1. Dziękuję Ci za śliczną kartkę z Wilna. Tu mamy Alpy pod nosem, bardzo piękne widoki, cenne średniowieczne miasteczko, ale za Wilnem bardzo tęsknimy...¹⁹.
2. Wilno, Karolinki, Czarny Bór – to są punkty oparcia dla mojej wyobraźni²⁰.

Kolejny drukowany na łamach „Kuriera Wileńskiego” list Mackiewicza przynosi więcej informacji o problemach, z jakimi razem z żoną borykają się na co dzień, np. z powodu braku samochodu dużo wydają na opłacenie usług pralni czy na zakupy, a tu, na peryferiach Monachium kartofle są droższe niż pomarańcze. Pojawiają się też refleksje o tym, że na starość się zmieniły upodobania małżonków: „To ja byłem kiedyś odludkiem, a Basia towarzyska”. Dzięki listom wiemy, że wielką pasją Józefa i Barbary było czytanie gazet i listów, które rozpoczynało się przy śniadaniu i trwało niekiedy trzy godziny, był to rodzaj posiłku. Z właściwym sobie humorem Mackiewicz pisał: „Na szczęście obowiązuje nas dieta, więc przede wszystkim żyjemy słowem pisany”.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ W Czarnym Borze J. Mackiewicz i B. Toporska (to ona była prawowitą właścicielką) mieli dom, sad, ogródek i kilka zwierząt (konia, koty, psy). I. Lewandowska, „Mackiewiczówka” w Czarnym Borze w roku Józefa Mackiewicza, [w:] *Wilnianie, świadkowie Katynia, emigranci. Stanisław Swianiewicz i Józef Mackiewicz*, pod red. I. Lewandowskiej i A. Pukszy, Wilno 2023, s. 87–88.

¹⁹ D. Werowska (Piotrowicz), dz. cyt. Przedruk [w:] K. Adamowicz, *Wspomnienia Idalii – świadectwo losów Wilna i ludzi*, odc. I i II, „Rota”, dodatek do „Tygodnika Wileńszczyzny”, 22–29 XI 2013 oraz tejże, *Zawsze wierni Piątce 2*, Wilno 2018, s. 84–90.

²⁰ D. Werowska (Piotrowicz), *Ich emigrancki los (II)*, „Kurier Wileński” 1994, nr 15, 20 I, s. 4.

Irena Fedorowicz, Józef Mackiewicz i Barbara Toporska – „wielcy nieobecni” w świetle prasy...

Jeden z listów do Idalii Żyłowskiej jest wyjątkowy – zawiera rozważania na temat natury człowiek, sfery jego uczuć oraz ich łączności z wykształceniem i inteligencją. Do córki, która ukończyła studia biologiczne na Uniwersytecie Wileńskim, Mackiewicz pisze:

Ani ja, ani Barbara nie ukończyliśmy wyższych studiów, których jeśli kiedykolwiek żałowałem, to chyba tylko ze względów praktycznych, materialnych. Każdy człowiek powinien coś dobrego umieć. Ale można być tylko szewcem, a człowiekiem mądrym i dobrym, i można być znakomitym chirurgiem, i człowiekiem ograniczonym. Samouki bardzo często wyrastają wyżej niż ludzie z dyplomami. Ciekawość, dociekliwość, refleksyjność – trzy nieodzowne składniki inteligencji. Najbardziej cechą ludzką, której wyrozumować nie można, są nasze uczucia i odczucia moralne. Skąd się biorą? Można być człowiekiem zupełnie niewykształconym, a beztędnie sprawiedliwym i dobrym. Można dziś zbudować komputer naładowany wiedzą najtęższych uczonych, nieomylny w kalkulacjach, ale nie nauczysz go litości [...] ²¹.

Te słowa musiały być dla Idalii bardzo cenne, nie tylko jako dla córki, ale też pedagoga z ponad trzydziestoletnim stażem. Cztery kolejne listy były pisane przez walczącą z chorobą nowotworową Barbarę, są one pełne troski o męża, którego w listach do Idalii nazywała Paputem lub Paputkiem (tak samo nazywała go inna córka, Halina²²). Przed pójściem na badania do kliniki Toporska napisała:

Jeśli badania wykryją jakieś metastazy, będzie to dla nas katastrofa, której nawet w myślach nie potrafię sprostać. Chodzi o Paputka. Bo ja śmierci się nie boję. Boję się natomiast o Paputka, który się bardzo „posunął” w ostatnim czasie. Będzie się źle odżywił, konserwami, to na pewno. Lekarstwa mu wydzielam, bo sam zapomina, myli, nie bierze albo bierze w podwójnych dawkach. Wszedł już w 80-y rok życia. Więc kto wyjdzie z nim na spacer i co najważniejsze, kto będzie mu współczuł przy cierpieniach i współodczuwał przy powodach do radości? [...] Mówi się, że nie ma ludzi niezastąpionych, niestety, niezastąpiona jest pielęgniarka przy dzieciach i przy ludziach starych. Więc Paput, jak ty, ciągle kwęka, a chodzić na badania za nic. W rezultacie często się kłócimy i tak nam upływa starość: na małych kłótniach, na małych radościach, na szachach w soboty i niedziele,

²¹ Tamże.

²² Halina Mackiewicz (1925–2024), córka J. Mackiewicza i jego pierwszej żony Antoniny z Kopańskich.

Irena Fedorowicz, *Józef Mackiewicz i Barbara Toporska – „wielcy nieobecni” w świetle prasy...*

na wyczekiwaniu wiadomości od bliskich. Czy Paput jest naprawdę tak ciężko chory, za jakiego się uważa? Czasami myślę, że przesadza i że po prostu chce być bardziej chory ode mnie dla zachowania przywilejów, jakimi się cieszył przez całe nasze wspólne życie²³.

Barbara Toporska, towarzyszka życia Mackiewicza, była mu wierna do końca. Kiedy w grudniu 1984 r. dostał wylewu i znalazł się w szpitalu, pielęgnowała go z największym poświęceniem, trzymała za rękę, choć był nieprzytomny, prawdopodobnie jej nie poznawał. Nie zważając na własną chorobę, walcząc (jak pisała do Idalii) z amnezją, zajęła się segregowaniem i opisywaniem spuścizny Mackiewicza i swojej²⁴, pojechała na pogrzeb, który odbył się w lutym 1985 r. w Londynie. Zmarła 20 czerwca tego samego roku, jej prochy zostały pochowane obok prochów męża w kościele św. Andrzeja Boboli. W ostatnim liście do córki Józefa, Idalii Żyłowskiej, zdążyła złożyć jej życzenia urodzinowe, które przypadały 5 czerwca. Obok życzeń znalazła się też prośba o dalsze listy, skierowana do Idalii i jej przybranego syna Alvydasa:

Przesyłam Ci na urodziny wiele kwiatów przy drodze i ścieżkach życia, i życzę Ci zdolności zauważania ich i zachwycania się nim. Piszcie do mnie nawet, gdy nie będę już miała siły odpowiadać, ale piszcie nie jak do ciężko chorej. Potrzebne jest mi to uczucie, że jestem blisko z waszymi codziennościami, radościami i troskami²⁵.

Idalia Żyłowska, adresatka listów, przed udostępnieniem ich redakcji „Kuriera Wileńskiego” sama dokonała ich wyboru. Widocznie z wrodzonej skromności (tę cechę charakteru akcentowały jej szkolne koleżanki²⁶) nie chciała, aby do listów dołączono jej biogram. Tę lukę można wytłumaczyć też tym, że Żyłowska była znana starszemu pokoleniu wilnian, szczególnie ze środowiska swojej szkoły polskiej na Antokolu, słynnej wileńskiej „piątki”. Członkowie tego środowiska byli najwierniejszymi czytelnikami „Kuriera Wileńskiego”. W chwili publikacji listów Idalia Żyłowska miała 62 lata, zmarła cztery lata później. Co dzisiaj wiemy

²³ Tamże.

²⁴ A. Stecewicz, dz. cyt., s. 11.

²⁵ Tamże.

²⁶ Jedna z nich dodała, że Idalia „garbiła się, wyglądało to tak, jak gdyby chciała ukryć się przed ludźmi”. H. Jotkiało, *Świadectwa ludzkich losów (I)*, „Rota”, nr 22, dodatek do „Tygodnika Wileńskiego” 2014, nr 788 (29 v – 4 vi).

o niej? Trzy lata temu doczekała się jedynego dotąd, obszernego hasła w książce pt. *Zostali na Wschodzie. Słownik inteligencji polskiej w ZSRS 1945–1991*, pod red. Adama Hlebowicza (s. 214–218). Autor hasła (redaktor Hlebowicz) jako źródło wykorzystał informacje z cytowanego artykułu Danuty Werowskiej (Piotrowicz) oraz późniejszych tekstów dziennikarek Krystyny Adamowicz²⁷ i Haliny Jotkiało²⁸.

Idalia Żyłowska była absolwentką Uniwersytetu Wileńskiego, później nauczycielką biologii i chemii w szkole w Czarnym Borze (lit. Juodšiliai). Pracowała tu przez 34 lata, była też współzałożycielką i członkinią konspiracyjnego kółka patriotycznego, autorką artykułów publicystycznych drukowanych w prasie polskiej w Wilnie (m.in. w dwutygodniku „Znad Wilii”) oraz na emigracji (np. w „Dzienniku Londyńskim”, podpisując kryptonimem IŻ). Urodziła się 5 czerwca 1931 r. jako nieślubna córka Wandy Żyłowskiej²⁹ i Józefa Mackiewicza. Związek rodziców był krótkotrwały, matka wychowywała ją sama, zmarła, gdy dziewczynka miała 11 lat. Opiekowała się nią siostra matki, Leonia Żyłowska, później przez cztery lata (1948–1952) wychowywała się w domu dziecka na Antokolu. Tu poznała lekarzkę Anielę Sielską, która razem z siostrą Zofią w pewnym sensie zastąpiły jej matkę. Obu siostram Żyłowska poświęciła artykuł wspomnieniowy, który ukazał się w dwutygodniku „Znad Wilii” (1994)³⁰. Maturę uzyskała w 1953 r. w szkole nr 5 na Antokolu.

Jeszcze w 1951 r., jako uczennica, wspólnie z koleżankami założyła grupę konspiracyjną, wzorowaną na działalności XIX-wiecznego Towarzystwa Filomatów czy Akademickiego Klubu Włóczęgów Wileńskich z dwudziestolecia międzywojennego. Początkowo istniała tylko sekcja żeńska, później dołączono też kolegów. Grupa miała swój statut, program działania, który obejmował cotygodniowe spotkania, samokształcenie się (przede wszystkim w dziedzinie historii Polski), wyprawy terenowe (nocne i dzienne). Tadeusz Zajkowski wspominał, że „celem była walka z reżimem komunistycznym, ze zniewoleniem społeczeństwa, które wyzbywało się świadomości narodowej i historycznej, religii, tradycji,

²⁷ K. Adamowicz, *Wspomnienia Idalii – świadectwo losów Wilna i ludzi*, odc. I i II, „Rota”, dodatek do „Tygodnika Wileńszczyzny”, 22–29 XI 2013 oraz tejeże, *Zawsze wierni Piątce 2*, Wilno 2018, s. 84–90.

²⁸ H. Jotkiało, *Świadectwa ludzkich losów*, „Tygodnik Wileńszczyzny” 2014, nr 23.

²⁹ Dokumenty archiwalne Wandy Żyłowskiej, córki Ottona Żyłowskiego i Antoniny z Rodziewiczów, absolwentki prywatnej wileńskiej szkoły handlowej Julii Maciejewiczowej, a następnie Szkoły Żeńskiej Stowarzyszenia Nauczycielek i Wychowawczyń, Idalia przekazała przyjaciółce matki Krystynie Pytlewiczównie-Kielienė. Opublikowała je w „Tygodniku Wileńszczyzny” (w dod. „Rota”) w 2014 r. H. Jotkiało.

³⁰ I. Żyłowska, *Siostry Sielskie*, „Znad Wilii” 1994, nr 8, 16–30 IV, s. 6.

obyczajów”³¹. Po 16-letniej przerwie, w 1973 r., grupa patriotyczna, już jako legalna, wznowiła swoją działalność w rozszerzonym gronie. To ta grupa stała się założnikiem Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Polaków na Litwie (1988).

Koleżanka z grupy konspiracyjnej zapamiętała Idalię tak: „Ida jest «geniuszem» nie dla wszystkich. Swą indywidualnością wyróżnia się z otoczenia, odczuwa swą odrębność i uważa, że żadne nici wzajemnego zrozumienia nie mogą związać ją z otoczeniem. Uważa, że widzi ona więcej niż inni, a także inaczej niż inni”. Z kolei Alina Izabela Worotyńska, nauczycielka ze szkoły w Czarnym Borze, która pracowała razem z Idalią Żyłowską, zapamiętała ją jako osobę „bardzo zasadniczą”, można by rzec „twardą w swych poglądach”. Można w tej charakterystyce dostrzec jej podobieństwo do ojca, Józefa Mackiewicza. Pracy pedagogicznej poświęciła 34 lata, przez cały ten czas dojeżdżała do szkoły z Wilna, mieszkała w bloku w dzielnicy Karolinki. Rodziny nie założyła, ale w 1969 r., mając 38 lat, adoptowała 6-letniego chłopca, Alvydasa Vyšniauskasa, wychowanka domu dziecka na Antokolu, w którym sama spędziła cztery lata. Jej archiwum i pamiątki rodzinne znalazły się w Izbie Pamięci w Gimnazjum im. Joachima Lelewela w Wilnie (dawnej „piątce”). Zmarła 20 kwietnia 1998 r., została pochowana obok ciotki Leonii Żyłowskiej, na cmentarzu Sołtaniskim w Wilnie. Na pomniku widnieje napis: „Idalia Żyłowska 1931–1998, córka Wandy Żyłowskiej i pisarza Józefa Mackiewicza”.

Rok 1994, w którym zostały opublikowane listy Mackiewicza i Toporskiej do Idalii Żyłowskiej, był ważny dla adresatki listów dlatego, że rozpoczęła ona wtedy współpracę z dwutygodnikiem „Znad Wilii” (red. Romuald Mieczkowski). W kwietniu tego roku w rubryce „Z wileńskiego pamiętnika” opublikowała artykuł pt. *Siostry Sielskie*, poświęcony Zofii i Anieli Sielskim, swoim opiekunkom w czasach trudnego, sierociego dzieciństwa (nr 8, 16–30 IV 1994). Rok później podzieliła się z czytelnikami „Znad Wilii” wiedzą na temat działalności teatru polskiego w czasie okupacji niemieckiej (nr 17). Do współpracy z tygodnikiem zachęciła ją prawdopodobnie kuzynka Aleksandra z Mackiewiczów Niemczykowa (1924–2011). Była ona doktorem nauk humanistycznych z dziedziny bibliotekoznawstwa, pracowała przez wiele lat na Uniwersytecie Warszawskim. Od 1990 r., będąc już na emeryturze, Niemczykowa zamieszczała na łamach „Znad Wilii”

³¹ Cyt. za: A. Hlebowicz, *Idalia Żyłowska*, hasło [w:] *Zostali na Wschodzie. Słownik inteligencji polskiej w ZSRS 1945–1991*, pod red. A. Hlebowicza, t. I, Warszawa 2021, s. 215.

Irena Fedorowicz, Józef Mackiewicz i Barbara Toporska – „wielcy nieobecni” w świetle prasy...

wspomnienia o ojcu oraz listy do redakcji na aktualne tematy społeczno-polityczne. Była gorącą zwolenniczką pojednania polsko-litewskiego, w tym sensie uważała siebie za kontynuatorkę myśli swego ojca, Stanisława Cata-Mackiewicza, redaktora wileńskiego „Słowa”³².

Rok 1994 był ważny również dla „litewskiej” recepcji twórczości autora *Drogi donikąd*. Ukazała się wtedy drukiem książka wspomnieniowa autorstwa Rapolasa Mackonis (1900–1982, do 1940 r. – Rafał Mackiewicz – Mackevičius) pt. *Iš kavynės į kavynę* (Od kawiarni do kawiarni). Autor był znanym litewskim publicystą, pisarzem, znał język polski, jako wolny słuchacz uczęszczał na wykłady na Uniwersytecie Stefana Batorego. W swojej książce wspomnieniowej zostawił krótką notatkę o Mackiewiczu. Ostatnie spotkanie z nim miało miejsce w czerwcu 1940 r. w wileńskiej kawiarni Rudnickiego, Mackiewiczowi towarzyszyła żona Barbara Toporska. Obaj publicyści polemizowali ze sobą na łamach prasy, ale zachowywali się wobec siebie z klasą. Mackonis pozostawił wspomnienie o polskim publicyście, cytując jego słowa: „Szkoda, że tak szybko skończył się turniej. Przyjemnie było z panem kolegą skrzyżować pióra. Wydaje mi się, że reguł honoru nie naruszaliśmy. Zachowywaliśmy się jak prawdziwi rycerze”³³.

Dzięki książce Mackonis nazwisko Mackiewicza stało się znane szerszemu gronu litewskich odbiorców, ale za wcześnie byłoby mówić o tym, że był on już obecny w świadomości Litwinów, na to trzeba było czekać do 2002 r., kiedy przypadało stulecie urodzin pisarza. Wiedzę o nim nadal promowała polskojęzyczna prasa wydawana w Wilnie. W tymże 2002 r. inicjatywę przejął Ryszard Maciejkianiec, redaktor dwutygodnika „Nasza Gazeta”, który miał dodatek „Czas”³⁴. Redaktorowi udało się zaangażować do współpracy znanego publicystę, pisarza i krytyka literackiego Jacka Trznadla (1930–2022). W nr. 7 „Czasu” ukazał się przedruk jego artykułu z 1990 r. pt. *Józef Mackiewicz – wielki nieobecny* wraz z listem

³² Współpracę rozpoczęła od nr 6. Zob. *O sprawach bardzo „stąd”*. Z Aleksandrą Niemczykową rozmawia Romuald Mieczkowski, „Znad Wilii” 1990, nr 6 (3–17 III). Należała do warszawskiego Ogólnopolskiego Klubu Miłośników Litwy, założonego przez Leona Brodowskiego.

³³ R. Mackonis, *Iš kavynės į kavynę*, Vilnius 1994, s. 51. Przekład własny. Ciekawe, że sympatię do Józefa Mackiewicza odziedziczyła po ojcu Birutė Mackonytė (1928–2017), również publicystka i powieściopisarka, która przyznała się, że autora *Drogi donikąd* „po prostu uwielbiała”. Cyt. za: *Dom na Zwierzynię. Rozmowa z Birutė Mackonytė*, w: T. Tomaszewski, *Wracając do Wilna*, Warszawa 2018, s. 245.

³⁴ „Nasza Gazeta” – dwutygodnika Zarządu Głównego Związku Polaków na Litwie, ukazywał się w latach 1989–2001, 6-stronicowy dodatek „Czas” – od 1997 r.

Irena Fedorowicz, *Józef Mackiewicz i Barbara Toporska* – „wielcy nieobecni” w świetle prasy...

autora do redakcji „Naszej Gazety”, a także przedruki dwóch ważnych artykułów Mackiewicza o tematyce wileńskiej z 1947 r.: *Jak to było z Litwinami* (o okolicznościach pracy w „Gazecie Codziennej”, pierwodruk – „Wiadomości”, nr 33) oraz *Śnieg w Wilnie padał gęsty* (o pracy zarobkowej w Wilnie zimą 1940–1941, pierwodruk – pismo „Lwów i Wilno”, nr 28). Ponadto redakcja zamieściła też zdjęcie popadającego w ruinę dawnego domu Mackiewicza i Toporskiej w Czarnym Borze.

Wśród późniejszych publikacji Trznadla na łamach „Czasu” można wymienić m.in. artykuł pt. *Prawda w oczy nie kole (Odnaleziona książka Mackiewicza – o Wilnie w początkach ostatniej wojny)*³⁵, nawiązująca do setnej rocznicy urodzin pisarza. Do artykułu zostało dołączone zdjęcie domu przy ul. Witebskiej 1 w Wilnie, w którym mieszkali Mackiewiczowie i gdzie częściowo minęło dzieciństwo braci Stanisława i Józefa. W kolejnych latach w wileńskim „Czasie” drukowali swoje artykuły poświęcone Mackiewiczowi również inni publicyści z Polski, reprezentujący młode pokolenie, tacy jak np. Jerzy Domański³⁶.

Spośród publikacji w prasie polskojęzycznej poświęconych Mackiewiczowi i Toporskiej na uwagę zasługuje cykl artykułów Alwidy Antoniny Bajor *Józef Mackiewicz i Barbara Toporska* (2006, nr 10) oraz reportaży z lat 2008–2009 pt. *Czarny Bór na skrzyżowaniu ludzkich losów. Na biograficzno-geograficznym szlaku*, które były drukowane na łamach miesięcznika „Magazyn Wileński”³⁷. Autorka publikacji w 2008 r. spotkała się z mieszkającą w Warszawie córką Mackiewicza i jego pierwszej żony Antoniny z Kopańskich, Haliną Mackiewicz, archeologiem z zawodu, w cyklu artykułów wykorzystała zdjęcia z jej zbiorów rodzinnych. O istnieniu młodszej o sześć lat przyrodniej siostry Idalii Żyłowskiej dowiedziała się ona dopiero w 1966 r., mając 41 lat. Idalii zawdzięczamy bardzo dokładny opis, jak wyglądał dom w Czarnym Borze, w którym spędzała wakacje. Zapamiętała doskonale,

³⁵ J. Trznadel, *Prawda w oczy nie kole (Odnaleziona książka Mackiewicza – o Wilnie w początkach ostatniej wojny*, „Czas” 2002, 4–10 IV. Przedruk: „Lithuania” 2002, nr 2–3.

³⁶ Zob. J. Domański, *Józef Mackiewicz w Krakowie*, „Czas”, 5–18 v 2005.

³⁷ A.A. Bajor, *Józef Mackiewicz i Barbara Toporska*, „Magazyn Wileński” 2006, nr 10 (październik), tejsze, *Czarny Bór na skrzyżowaniu ludzkich losów. Na biograficzno-geograficznym szlaku*, „Magazyn Wileński” 2008, nr 4, 6–8, 10; 2009, nr 2–3, 4. Wersja internetowa: <https://josefmackiewicz.com/bajor-alwida-antonina-czarny-bor-na-skrzyzowaniu-ludzki-losow> [dostęp: 20.12.2022]. Reportaż ten jest poświęcony nie tylko Mackiewiczowi, ale też mieszkającemu w tym samym czasie w Czarnym Borze pod cudzym nazwiskiem księdzu Michałowi Sopońce, spowiednikowi św. siostry Faustyny Kowalskiej (podawał się on za drwała Wacława Rodziewiczza).

Irena Fedorowicz, Józef Mackiewicz i Barbara Toporska – „wielcy nieobecni” w świetle prasy...

„jak kto stąpał, jakie padały tu i tam słowa, jaka była pogoda w duszach i na niebie”³⁸. Opisany przez Alwidę Bajor „biograficzno-geograficzny szlak” został uzupełniony o fragmenty utworów Mackiewicza, a także powieści Toporskiej *Siostry* i jej wiersz pt. *Lewe skrzydło*, w którym pojawia się postać jej ulubieńca, małego, jasnowłosego chłopca – Rysia (w powieści – Krzysia). Był to Ryszard Rzepecki, syn Barbary z Mackiewiczów Rzepeckiej, bratanicy Józefa. Bohaterami tej powieści są też zwierzęta (psy Taika, Karas, Ezra, kot Czort) i kruk Krakaś.

W roku 2002, jubileuszowym roku Mackiewicza, zarówno on, jak i jego brat Stanisław, zostali upamiętnieni dzięki wystawie, która została zorganizowana przez Bibliotekę Litewskiej Akademii Nauk, wspólnymi siłami polsko-litewskimi³⁹. Ekspozyty w postaci pamiątek rodzinnych po swoich ojcach udostępniły córki Aleksandra Niemczykowa i Halina Mackiewicz. Od tej właśnie wystawy rozpoczęła się znajomość litewskiego odbiorcy ze środowiska naukowego z braćmi Mackiewiczami – po raz pierwszy został im poświęcony 2-częściowy artykuł pt. *Širdies iš Vilniaus niekas neišplės* (Serca z Wilna nikt nie wyrwie) autorstwa Giedimasa Zembickasa („Mokslo Lietuva”)⁴⁰. Kolejny artykuł poświęcony Mackiewiczowi w prasie litewskiej pojawił się dopiero w 2007 r.⁴¹ Jego autorem był publicysta litewski średniego pokolenia Jonas Malinauskas (ur. 1967), na łamach gazety „Naujasis židinys. Aidai” zamieścił on artykuł pt. *Juozapas Mackevičius (Józef Mackiewicz) – vilnietis nemėgęs XX amžiaus* (Józef Mackiewicz – wilnianin, który nie lubił XX wieku)⁴². Dwa lata później (2009) ukazał się drukiem drugi z kolei⁴³, ale pierwszy krajowy, przekład powieści Mackiewicza *Drogi donikąd*. Przekładu dokonał znany litewski dysydent Leonardas Vilkas. W adnotacji

³⁸ A.A. Bajor, *Czarny Bór na skrzyżowaniu ludzkich losów. Na biograficzno-geograficznym szlaku*, „Magazyn Wileński” 2008, nr 4, s. 31–32.

³⁹ Inicjatorem był dyrektor Biblioteki J. Marcinkevičius, wsparli naukowcy litewscy. Stronę polską reprezentowali konsul generalny RP M. Jackiewicz i dyrektor Instytutu Polskiego w Wilnie M. Kasner, lokalnych Polaków – m.in. red. R. Maciejkianiec i dr H. Turkiewicz.

⁴⁰ G. Zembickas, *Širdies iš Vilniaus niekas neišplės*, „Mokslo Lietuva” 2002, nr 9, 10 (23 V – 5 VI), s. 6–7.

⁴¹ Warto przypomnieć, że wcześniej, w 2006 r. została wydana książka T. Venclovy *Vilniaus vardai* (Wileńskie imiona), gdzie znalazło się hasło osobowe braci Mackiewiczów.

⁴² J. Malinauskas, *Juozapas Mackevičius (Józef Mackiewicz) – vilnietis nemėgęs XX amžiaus*, „Naujasis židinys. Aidai” 2007, nr 8/9.

⁴³ Pierwszy litewski przekład powieści *Droga donikąd* (Kelias į niekur) był drukowany w odcinkach w londyńskim miesięczniku „Europos Lietuvis” w latach 1955 (nr 46–49/50) i 1956 (nr 1–3). 1955–1956. Autorem przekładu był bliżej nieznan V. Pabališkis.

Irena Fedorowicz, *Józef Mackiewicz i Barbara Toporska – „wielcy nieobecni” w świetle prasy...*

książki znalazła się informacja o autorze: „Był utalentowanym pisarzem i publicystą polskim, a przede wszystkim – wilnianinem. Zawsze broniąc interesów mniejszości narodowościowych, o światopoglądzie przekraczającym wszelkie granice zależności nacjonalistyczno-patriotyczne, pozostał niewysłuchanym mówcą, ignorowanym publicystą: Polakom wydawał się niewybaczalnie «prolitewski», dla Litwinów – zbyt wolnomyślicielski”⁴⁴.

We wrześniu 2014 r. w Wilnie został założony Polski Klub Dyskusyjny (PKD), którego prezesem był politolog Mariusz Antonowicz⁴⁵. Idea tego klubu nawiązywała do polsko-litewskiej grupy dyskusyjnej z 1940 r., składającej się z przedstawicieli inteligencji polskiej i litewskiej. Należał do niej również Józef Mackiewicz, tak więc stał się on swego rodzaju patronem Polskiego Klubu Dyskusyjnego. Odtąd można już mówić o tym, że sprawa przywracania pamięci o Mackiewiczzu stała się tematem łączącym Polaków i Litwinów.

W 2015 r. ukazały się przekłady dwóch kolejnych książek Mackiewicza, *Nie trzeba głośno mówić* oraz *Prawda w oczy nie kole*⁴⁶. Prezentacja litewskiego przekładu tej drugiej powieści, określanej jako powieść „o słabości ludzkiej i grymasach historii” (z adnotacji) odbyła się 7 kwietnia 2016 r. w Muzeum Dziedzictwa Sakralnego w Wilnie. Prezentacji towarzyszyła dyskusja, w której wzięli udział litewscy historycy, politolodzy, dyplomaci. W tym samym roku lituanistka młodego pokolenia Agnė Ambrazaitė w piśmie literacko-artystycznym „Kultūros barai” opublikowała recenzję litewskiego przekładu powieści *Prawda w oczy nie kole*, którą nazwała: *Józef Mackiewicz: rašau tiesą arba nerašau nieko* (Józef Mackiewicz: piszę prawdę albo nie piszę wcale)⁴⁷. Autorka określiła tę publikację Mackiewicza jako książkę, która mówi o potrzebie odchodzenia od stereotypów i uprzedzeń, które wciąż są obecne w naszym życiu społecznym. Ambrazaitė sama zetknęła się z tym zjawiskiem, gdy jeden z miesięczników litewskich odmówił

⁴⁴ J. Mackiewicz, *Kelias į niekur*, iš lenkų kalbos vertė Leonardas Vilkas, Vilnius 2009, s. 3. Autor przekładu jest znanym na Litwie propagatorem myśli politycznej J. Mackiewicza. Zob. m.in. jego artykuł *Znaczenie twórczości Józefa Mackiewicza dla rozumienia najnowszej historii i teraźniejszości*, w: *Wilnianie, świadkowie Katynia, emigranci...*, dz. cyt., s. 59–68.

⁴⁵ O Polskim Klubie Dyskusyjnym zob.: https://pl.wikipedia.org/wiki/Polski_Klub_Dyskusyjny [dostęp: 27.03. 2022]. Od 2022 r. prezesem jest ponownie M. Antonowicz.

⁴⁶ J. Mackiewicz, *Nereikia garsiai sakyti*, iš lenkų kalbos vertė Aldona Baliulienė, Vilnius 2015; J. Mackiewicz, *Tiesa akių nebado*, iš lenkų kalbos vertė Jonas Malinauskas, peržiūrėjo Leonardas Vilkas, Vilnius 2015.

⁴⁷ A. Ambrazaitė, *Józef Mackiewicz: rašau tiesą arba nerašau nieko*, „Kultūros barai” 2016, nr 5.

Irena Fedorowicz, *Józef Mackiewicz i Barbara Toporska – „wielcy nieobecni” w świetle prasy...*

przyjęcia do druku jej recenzji, motywując to tym, że książka jest przekładem z języka obcego. Autorka stwierdziła:

Zaliczenie jego [Mackiewicza – I.F.] tekstów do „obcego” dyskursu oznaczałoby odrzucenie części swojej tożsamości i popełnienie tego samego błędu, jaki pisarz próbuje zdekonstruować”. [...] Milczenie wokół tej książki świadczy o niechęci mówienia o tym, co jest sprzeczne z utrwalonymi poglądami. Nie czytamy Mackiewicza, bo to opinia „Polaka”, a wobec Polaków jesteśmy uprzedzeni⁴⁸.

Po ukazaniu się przekładów najważniejszych powieści Mackiewicza przyszedł czas na realizację inicjatyw mających na celu upamiętnienie pisarza. Za najważniejsze takie wydarzenie, można by rzec przełomowe, w dziejach relacji polsko-litewskich, należy uznać upamiętnienie w Wilnie i w Czarnym Borze miejsc związanych z rodziną Mackiewiczów. W grudniu 2017 r. na domu przy ul. Witebskiej 1 odsłonięto dwujęzyczną tablicę z informacją, że tu mieszkali w latach 1907–1921 bracia pisarze i publicyści Stanisław Mackiewicz-Cat oraz Józef Mackiewicz. Główna realizatorką pomysłu była dr Giedrė Jankevičiūtė z Wileńskiej Akademii Sztuk Pięknych, która w swoim przemówieniu podczas odsłonięcia tablicy pamiątkowej powiedziała m.in.:

Bardzo się cieszę, że spotykamy się dzisiaj tu. Nasza obecność w tym miejscu oznacza, że poszerza się wileńska topografia historyczna. Odsłaniamy tablicę pamiątkową ku czci dość kontrowersyjnych postaci, które pozostawiły duży ślad w historii Wilna i Wileńszczyzny⁴⁹.

W tym samym dniu postawiono kamień w Czarnym Borze, przed domem przy ul. Baltosios Vokės 5, w którym mieszkali Józef Mackiewicz i Barbara Toporska⁵⁰. Na kamieniu znalazł się napis: „Jedynie prawda jest ciekawa. Józefowi Mackiewiczowi, pisarzowi i publicyście, orędownikowi wolności”, w oryginale oraz w języku litewskim⁵¹.

⁴⁸ Tamże, s. 92.

⁴⁹ Bernardinai.lt. Informacja została przygotowana przez Polski Klub Dyskusyjny (19 XII 2017).

⁵⁰ Projekt postawienia kamienia pamiątkowego sfinansowała Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”. Szczegóły dotyczące etapów prac remontowych podaje I. Lewandowska, „Mackiewiczówka” w Czarnym Borze..., dz. cyt.

⁵¹ Umieszczona obok tablica informacyjna zawiera wiadomości o J. Mackiewicz w językach: polskim, litewskim, rosyjskim i angielskim.

Irena Fedorowicz, *Józef Mackiewicz i Barbara Toporska – „wielcy nieobecni” w świetle prasy...*

W 2018 r. z inicjatywy Fundacji „Wileńszczyzna” został wyremontowany domek Mackiewiczów w Czarnym Borze, gdzie powstały książki *Bunt rojstów* i pierwsza wersja *Drogi donikąd*. Obiekt ten przez Departament ds. Dziedzictwa Kulturalnego przy Ministerstwie Kultury Republiki Litewskiej został wciągnięty na listę zabytków o lokalnym znaczeniu w 2012 r.⁵². Obecnie jest to siedziba Ośrodka Pracy Twórczej im. Józefa Mackiewicza. W Roku Mackiewicza odbywały się tu liczne spotkania w ramach projektu „Lekcje w Mackiewiczówce”.

W grudniu 2018 r. w Domu Kultury Polskiej w Wilnie odbyła się pierwsza na Litwie konferencja popularno-naukowa poświęcona pisarzowi pt. „Józef Mackiewicz – specjalista od prawd niewygodnych”⁵³. Uczestnicy konferencji podkreślili, że myśli i idee Mackiewicza są bardzo aktualne, a sam pisarz jest postacią niezwykle ważną dla budowania współczesnych relacji polsko-litewskich. Podczas podsumowania obrad mówiono m.in. o tym, że być już nadszedł odpowiedni czas, aby spełnić testament Mackiewicza i sprowadzić do Wilna prochy jego i Barbary Toporskiej.

W roku 2022 obchodzono 120-lecie urodzin Józefa Mackiewicza. Szczególnie wiele dla upowszechnienia wiedzy o nim w środowisku polskim uczyniła redakcja dziennika „Kurier Wileński”, udostępniając łamy tak znakomitym badaczom, jak: Rafał Dzięciołowski, Tomasz Balbus, Sławomir Cenckiewicz⁵⁴. We wrześniu w Domu Kultury Polskiej odbyła się Międzynarodowa Konferencja Naukowa pt. „Świadkowie Katynia: Józef Mackiewicz i Stanisław Swianiewicz”, nawiązująca do zarówno do jubileuszu autora *Drogi donikąd*, jak też do 25-lecia śmierci Swianiewicza i 80. rocznicy ujawnienia zbrodni katyńskiej⁵⁵. Konferencja była skierowana do zróżnicowanego odbiorcy polskojęzycznego na Litwie, w tym do pedagogów i uczniów, co ma wielkie znaczenie edukacyjno-naukowe.

⁵² Dokument jest dostępny w Internecie. Obiekt obejmuje dom z 1 poł. XX w. oraz teren koło domu. Jako źródła informacji o J. Mackiewiczzu są podane: hasło w *Lietuviu enciklopedija* (1959, t. 17) oraz artykuły z „Mokslo Lietuva” (2002) i „Židiny” (2007).

⁵³ E. Iwaszko, *Józef Mackiewicz – specjalista od prawd niewygodnych*. <http://wilnoteka.lt/tresc/jozef-mackiewicz-specjalista-od-prawd-niewygodnych>. Konferencja odbyła się dzięki wsparciu Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

⁵⁴ R. Dzięciołowski, *Józef Mackiewicz powinien wrócić do Wilna*, „Kurier Wileński”, 29 I / 4 II 2022; T. Balbus, *Wileńszczyzna Józefa Mackiewicza*, „Kurier Wileński”, 3 IV 2022; S. Cenckiewicz, *Józef Mackiewicz doskonale rozumiał słabość Polaka wobec komunizmu*, „Kurier Wileński”, 18–24 VI 2022.

⁵⁵ Materiały konferencji: *Wilnianie, świadkowie Katynia, emigranci. Stanisław Swianiewicz i Józef Mackiewicz*, pod red. I. Lewandowskiej i A. Pukszty, Wilno 2023.

Wnioski

Reasumując można stwierdzić, że po długich latach milczenia, zaczynając od 2015 r. Józef Mackiewicz jest coraz wyraźniej obecny w świadomości odbiorców na Litwie, zarówno Polaków, jak też Litwinów. Jest to zasługa głównie prasy polskojęzycznej ukazującej się w Wilnie, jak też tłumaczy powieści Mackiewicza na język litewski i recenzentów. Od niedawna twórczość Mackiewicza jest obecna w szkole polskiej⁵⁶. Niezwykle ważną rolę odgrywa również działalność promująca dorobek pisarski i poglądy polityczne autora *Drogi donikąd*, którą zainicjował Polski Klub Dyskusyjny, a obecnie prowadzi Fundacja „Wileńszczyzna”, dzięki której w 2021 r. ukazało się kilka numerów 28-stronicowego pisma ilustrowanego „Jedynie prawda jest ciekawa”. Dzięki tejże fundacji w „Mackiewiczówce” w Czarnym Borze odbywają się spotkania twórcze. Przy tej okazji mówiono też o Barbarze Toporskiej, ale wciąż za mało i „zbyt cicho”. O niej dotychczas pisały jedynie dwie wspomniane dziennikarki wileńskiej starszego pokolenia – Danuta Werowska (Piotrowicz) i Alwida Bajor. Konferencja wileńsko-białostocka, zorganizowana na Uniwersytecie Wileńskim w roku, w którym przypadała 110. rocznica urodzin Toporskiej, była więc wyjątkowa. Pozostaje mieć nadzieję, że zapoczątkuje ona nowy rozdział w dziedzinie recepcji twórczości Mackiewicza i Toporskiej na Litwie, „wielcy nieobecni” mają szansę stać się pisarzami stale obecnymi w lokalnej przestrzeni literacko-naukowo-kulturalnej.

Bibliografia

- Adamowicz K., *Wspomnienia Idalii – świadectwo losów Wilna i ludzi*, odc. I i II, „Rota”, dodatek do „Tygodnika Wileńszczyzny”, 22–29 XI 2013.
- Adamowicz K., *Zawsze wierni Piątce. Kronika 70-lecia Wileńskiej Szkoły Średniej im. J. Lelewela*, Wilno 2014.
- Adamowicz K., *Zawsze wierni Piątce 2*, Wilno 2018.
- Ambrazaitė A., *Józef Mackiewicz: rašau tiesą arba nerašau nieko*, „Kultūros barai” 2016, nr 5.
- Bajor A.A., *Józef Mackiewicz i Barbara Toporska*, „Magazyn Wileński” 2006, nr 10 (październik), teże, *Czarny Bór na skrzyżowaniu ludzkich losów. Na biograficzno-geograficznym szlaku*, „Magazyn Wileński” 2008, nr 4, 6–8, 10; 2009, nr 2–3, 4. Wersja internetowa: <https://josefmackiewicz.com/bajor-alwida-antonina-czarny-bor-na-skrzyzowaniu-ludzkich-losow> [dostęp: 20.12.2022].

⁵⁶ Zob. J. Snarska, „Droga donikąd” jako lektura w szkołach na Litwie, w: *Wilnianie, świadkowie Katynia, emigranci*, dz. cyt., s. 43–58.

Irena Fedorowicz, *Józef Mackiewicz i Barbara Toporska – „wielcy nieobecni” w świetle prasy...*

Balbus T., *Wileńszczyzna Józefa Mackiewicza*, „Kurier Wileński”, 3 IV 2022.

Cenckiewicz S., *Józef Mackiewicz doskonale rozumiał słabość Polaka wobec komunizmu*, „Kurier Wileński”, 18–24 VI 2022.

Domański J., *Józef Mackiewicz w Krakowie*, „Czas”, 5–18 V 2005.

Dzięciołowski R., *Józef Mackiewicz powinien wrócić do Wilna*, „Kurier Wileński”, 29 I/ 4 II 2022.

Hlebowicz A., *Idalia Żyłowska*, hasło [w:] *Zostali na Wschodzie. Słownik inteligencji polskiej w ZSRS 1945–1991*, pod red. A. Hlebowicza, t. I, Warszawa 2021.

Jotkiało H., *Świadectwa ludzkich losów (I)*, „Rota”, nr 22, dodatek do „Tygodnika Wileńszczyzny” 2014, nr 788 (29 V-4 VI).

Mackiewicz J., *Kelias į niekur*, iš lenkų kalbos vertė Leonardas Vilkas, Vilnius 2009.

Mackonis R., *Iš kavynės į kavinę*, Vilnius 1994.

Malewski J. (W. Bolecki), *Ptasznik z Wilna. O Józefie Mackiewiczzu*, Kraków 1991.

Malinauskas J., *Juozapas Mackevičius (Józef Mackiewicz) – vilnietis nemėgęs XX amžiaus*, „Naujasis židinys. Aidai” 2007, nr 8/9.

Mieczkowski R., *O sprawach bardzo „stąd”*. Z Aleksandrą Niemczykową rozmawia Romuald Mieczkowski, „Znad Wilii” 1990, nr 6 (3–17 III).

Miłosz Cz., *Rok myśliwego*, Kraków 1991.

Siemaszko Z.S., *Józef Mackiewicz. Listy, opracowania, wspomnienia*, Lublin 2009.

Siemaszko Z.S., *Żyoty pisarzy i poetów. Barbara Toporska*, „Tydzień Polski” (Londyn), 20 IV 1991.

Steczewicz A., *Różnorodność źródeł archiwalnych jako podstawa w badaniach nad biografią i genealogią – przypadek Barbary Toporskiej*, „Bibliotekarz Podlaski” 2020, nr 3.

Tomaszewski T., *Wracając do Wilna*, Warszawa 2018.

Trznadel J., *Prawda w oczy nie kole (Odnaleziona książka Mackiewicza – o Wilnie w początkach ostatniej wojny)*, „Czas” 2002, 4–10 IV. Przedruk: „Lithuania” 2002, nr 2–3.

Trznadel J., *Wielki nieobecny – Józef Mackiewicz*, „Czas”, dodatek do „Naszej Gazety”, 30 III – 5 IV 2000.

Venclova T., *Vilniaus vardai*, Vilnius 2006.

Werowska D., *Ich emigrancki los (I)*, „Kurier Wileński” 1994, nr 10, 15 I; *Ich emigrancki los (II)*, „Kurier Wileński” 1994, nr 15, 20 I.

Wileńska encyklopedia 1939–2005, oprac. M. Jackiewicz, Warszawa 2007.

Wilnianie, świadkowie Katynia, emigranci. Stanisław Swianiewicz i Józef Mackiewicz, pod red. I. Lewandowskiej i A. Pukszty, Wilno 2023.

Zieliński J., *Barbara Toporska*, hasło [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, Kraków 2023, t. 54, z. 3.

Zembickas G., *Širdies iš Vilniaus niekas neišplėš*, „Mokslo Lietuva” 2002, nr 9, 10 (23 V-5 VI).

Żyłowska I., *Siostry Sielskie*, „Znad Wilii” 1994, nr 8, 16–30 IV.